



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

SUPERGRATKA

Wciąż powtarzał gil wróblowi,
że łatwiutko się obłowi,
lub też mówiąc to inaczej,
stanie wróbel się bogaczem,
gdy namówić uda mu się
sikoreczkę na żonusię.

Reklamował ją od rana:

"Ależ ona jest nadziana.

To jest żonka - supergratka.

Ta sikorka to ... bogatka."